

**JUBILEUSZ** Legendarna dziecięca grupa wokalna Arfik ma 20 lat

# Jedna wielka rodzina



**»** Kilkadziesiąt młodziutkich głosików ze Szczecina daje popis w całej Europie. Najmłodsze zaczynają wokalną przygodę w „zerówce” i zostają z zespołem do momentu, aż wyrosną z arfikowego repertuaru.

**JOANNA SKRZYNIARZ**  
jskrzyniarz@mmszczecin.pl

– Gdyby ktoś mi powiedział 20 lat temu, że Arfik przetrwa dwie dekady i będzie miał

się dobrze, nie uwierzyłbym... – mówi założyciel grupy Ryszard Leoszewski. – Arfik był realizacją osobistych marzeń.

On jest kompozytorem piosenek. Ona, Basia Stenka pisze teksty. Ze spotkania jego muzyki i jej słów sukces stał się faktem. Ta dwójka sama projektuje choreografię, inscenizację i jeszcze stroje.

– Największą inspiracją są dla mnie arfikowe dzieci, to dzięki nim ciągle odkrywam nowe kontynenty pełne słów, obrazów i dźwięków – opowiada Basia Stenka.

Pani Basia i pan Rysiu mają pod swoją opieką ok. 30 młodych talentów. Od 2 lat na koncerty jeździ 13-letnia Natalia Melchnikiewicz ze Śródmieścia, uczennica SP 56. Dziewczynka dorobiła się już dwóch piosenek nagranych na płytę CD.

**▲ MM Moje Miasto składa serdeczne życzenia solenizantom z Arfika.**

– Byłam w prawdziwym studiu nagraniowym. To było niesamowite – wspomina Natalia.

13-letnia Sara Sypko z Pomorzana razem ze starszą siostrą w Arfiku znalazła się za sprawą mamy. Opowiada nam

o swojej przygodzie z zespołem i od razu zaczyna śpiewać:

– Był raz dziki koń, co po stepie gnał, był raz muzyk, co na jednej strunie grał – nuci Sara, która właśnie wróciła z zespołem z Festiwalu Twórczości Dziecięcej w Grudziądzu, gdzie zdobyli pierwsze miejsce! Od niedawna jest w grupie koncertowej, dla młodej wokalistki to niezwykła nobilitacja.

Dla całego zespołu najważniejsi są przede wszystkim ciocia Basia i pan Rysiu.

– Nie wszystko biorą na poważnie. Są bardzo wyrozumiali. Wspólnie potrafimy śmiać się do rozruchu. Uwielbiamy ich!